



Cel zrzutki
600 zł

Leczenie Kaktusa

Znaleźliśmy się w dość ciężkiej sytuacji. Kiedy pandemia zaczęła odpuszczać, sektor w którym pracuję wrócił do pracy, mieliśmy wychodzić z finansowego dołka zachorował królik mojej żony i córki. Weterynarz podczas konsultacji telefonicznej stwierdził, że najprawdopodobniej będzie to encefalitozoonoza - królicza...

Zeskanuj kod qr aparatem telefonu lub
wejdź pod adres

<https://zrzutka.pl/a5zkss>

